



*Burmistrz Gniewkowa*  
*Adam Roszak*



Gniewkowo, dnia 18.04.2016r.

SDg.B.152.3.2016

**Pani Małgorzata Ignacyk**  
**Przewodnicząca Rady Rodziców**  
**przy Szkole Podstawowej**  
**im. Księstwa Gniewkowskiego**  
**w Murzynnie**  
**Żyrosławice 23**  
**88-140 Gniewkowo**

Odpowiadając na Pani pismo z dnia 5 kwietnia 2016 roku, uprzejmie wyjaśniam, iż nie podzielam Pani zarzutów wyrażonych w tym piśmie. Art. 3 ustawy o petycjach rzeczywiście określa, iż o tym, czy dane pismo jest petycją, czy nie, decyduje treść żądania. Myli jednak Pani w sposób nieuprawniony kwestie treści żądania z kwestiami podmiotu legitymowanego i składającego tą petycję. Nie ulega wątpliwości, że pismo, które zostało złożone, było petycją, i tej okoliczności nikt nie zaprzeczał. O tym, że owo pismo spełniało warunki formalne petycji, decydowało nie tylko to, że w samej treści pisma użyto sformułowania „petycja”, ale rzeczywiście jego treść również odpowiadała juredycznemu modelowi petycji.

Czym innym jednak jest treść petycji, a czym innym jest kwestia, kto ją wnosi. Zakres podmiotów legitymowanych do wniesienia petycji został przez ustawodawcę określony bardzo szeroko. O tym jednak, kto wnosi petycję, nie decyduje organ ją rozpatrujący, a sam autor petycji. Krąg osób składających petycję określa sama petycja, za treść której w żaden sposób organ nie odpowiada. W dokumencie zakwalifikowanym jako petycja w sposób nie budzący żadnych wątpliwości, bardzo precyzyjny i jasny wskazywaliście Państwo, że petycja została wniesiona przez mieszkańców sołectw. Biorąc pod uwagę art. 1 ustawy o samorządzie gminnym mieszkańcem sołectwa jest osoba, której

miejsce zamieszkania znajduje się w danym sołectwie. Według danych, którymi dysponuje Gmina, mieszkańcy sołectw to grupa osób. Tymczasem w sprawie występuje jedynie część mieszkańców sołectw. Z dokumentów nie wynika, że jest on wniesiony przez grupę mieszkańców sołectw, a wynika z niego, że wnoszą ją mieszkańcy sołectw. Organ rozpatrujący petycję miał zatem prawo przypuszczać i przyjąć, że pochodzi ona od wszystkich mieszkańców sołectw, co odpowiada zakresowi podmiotowemu petycji, określone w samej petycji. Stąd też organ wzywał do uzupełnienia braków petycji, który miałby doprowadzić do usunięcia rozbieżności między deklarowanym zakresem podmiotowym petycji, a podpisami pod petycją.

Pomija Pani również okoliczność, iż petycja nie może być rozpatrzona nie tylko ze względu na ten brak formalny, ale również ze względu na to, że powoływana przez Panią ustawą o petycjach wprowadzie upoważnienia składających petycje do umocowania jednej osoby do reprezentowania wszystkich, niemniej jednak ustawodawca wzywa do tego, aby osoby te umocowały swojego reprezentanta i przedstawiciela w formie pisemnej, wyrażając jednocześnie zgodę na taką reprezentację. Zarówno sama petycja jak i pismo z 6 kwietnia 2016 roku zostały podpisane przez Panią. Organ musiał więc wezwać Panią do wykazania, że jest Pani uprawniona do reprezentowania osób składających petycję. Pomimo takiego zobowiązania nie przedłożyła Pani dokumentu, z którego wynikałoby umocowanie do reprezentowania osób składających petycję. Również i z tego powodu petycja nie mogła być rozpatrywana.

Nadmieniam, że również i to pismo, na które udzielam odpowiedzi, podpisuje Pani samodzielnie i osobiście, deklarując jednocześnie, że działa Pani w imieniu mieszkańców Gminy. Pełnienie funkcji Przewodniczącej Rady Rodziców w żaden sposób nie jest źródłem uprawnienia do występowania w imieniu mieszkańców gminy. A do swojego pisma z dnia 6 kwietnia 2016 roku również nie załączyła Pani jakiegokolwiek umocowania do działania w imieniu mieszkańców sołectwa.

BURMISTRZ

*mgr Adam Roszak*